

WROCLAW. (PAP). Wszystkie Dolnośląskie Zakłady Koksownicze wykonały kwietniowe zadania produkcyjne na dwa dni przed terminem.

Na czoło koksowni okręgu dolnośląskiego wysunęła się załoga zakładów „Victoria”

Dobre wyniki osiągnęły również załogi pozostałych koksowni, m. In., zakładów „Biały Kamień” i „Mieszko”.

# Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Wyd. A - Rok V - Nr 103 (1212) - Rzeszów, czwartek 30 kwietnia 1953 r.

## Wzmacniając naszą ludową Ojczyznę — naród polski wnosi wkład we wspólne dzieło walki o rozwiązanie problemu niemieckiego o zapewnienie trwałego pokoju w Europie

### Rezolucja uchwalona na krajowej konferencji poświęconej zagadnieniom pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

WARSZAWA. (PAP). 29 kwietnia br. obradowała w Warszawie krajowa konferencja poświęcona zagadnieniom pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. W konferencji wzięło udział ponad 300 delegatów z całego kraju — czołowych aktywistów ruchu pokoju, przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa.

Po wygłoszeniu referacie i wystąpieniach gości z zagranicy rozpoczęła się dyskusja.

Następnie zgromadzeni uchwalili jednomyślnie rezolucję wśród powszechnych, gorących owacji na cześć pokoju oraz uświadomienia przyjaźni i pokojowej współpracy między narodami.

WARSZAWA. (PAP). Po ośmiu latach od chwili zakończenia II wojny światowej narody Europy wciąż jeszcze czekają na zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, który uniemożliwiłby odrodzenie imperializmu niemieckiego, uwolniłby narody Europy od groźby ponownej agresji z jego strony i który zapewniłby narodowi niemieckiemu byt niepodległy i zjednoczenie kraju na podstawach demokratycznych i pokojowych. Tego rodzaju sprawiedliwe rozwiązanie problemu niemieckiego jest nie zbytecznym warunkiem zachowania i utrwalenia pokoju w Europie.

Wbrew woli narodów, które poniosły tak wielkie ofiary w walce z faszyzmem hitlerowskim, w Niemczech zachodnich wkrzeszone zostały te same złowrogie siły agresji, które dwukrotnie rzucały ludzkość w otchłań wojny i które dziś znowu podnoszą głowę pod hasłem rewizjonizmu i odwetu.

Naród polski niejednokrotnie domagał się i domaga się sprawiedliwego rozwiązania problemu niemieckiego zgodnego z interesami narodowymi zarówno narodu niemieckiego jak i narodów z nim sąsiadujących.

Naród polski, pragnący żyć w pokoju i przyjaźni z ca-

łym narodem niemieckim, zacieśnia swe stosunki braterskiej współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną i solidaryzuje się z ofiarną walką patriotów niemieckich w Niemczech zachodnich o odrzucenie układów wojennych i o pokojowe zjednoczenie Niemiec. Naród polski uważa, że Niemcy wolne, nie podległe, zjednoczone i pokojowe winny znaleźć godne miejsce w rodzinie narodów Europy, jako równy wśród równych.

W imieniu narodu polskiego konferencja serdecznie pozdrawia i solidaryzuje się z potężnym ruchem patriotycznym w krajach Europy zachodniej, skierowanym przeciwko ratyfikacji układów z Bonn i Paryża, przeciwko odbudowie Wehrmachtu, o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego.

Konferencja wzywa naród polski do zacieśnienia szeregów Frontu Narodowego, do wzmocnienia wysiłków na rzecz realizacji planu 6-letniego, dla umocnienia naszego państwa ludowego, do pogłębienia sojuszu ze Związkiem Radzieckim, naszym wyzwolicielem, ostoją pokoju i niepodległości narodów. Konferencja wzywa naród polski do wnieścia jeszcze większego wkładu w walkę o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego w imię najwyższych interesów naszego narodu i narodów Europy, ich wolności, niepodległości i bezpieczeństwa.

## 300-na spółdzielnia produkcyjna imieniem 1 Maja powstała w gromadzie Ożanna w powiecie łańcuckim

Stale wzrasta liczba zespołowych gospodarstw na terenie naszego województwa. W ciągu tylko 4 miesięcy 1953 roku powstało 117 nowych spółdzielni produkcyjnych.

300-na spółdzielnia produkcyjna powstała w gromadzie OŻANNA, gm. Kuryłówka pow. łańcucki. Dla mocniejszego zadokumentowania swej solidarności z klasą robotniczą, dla wyrażenia swej chęci realizacji haseł 1-majowych KC PZPR, spółdzielcy nazwali ją imieniem 1 Maja.

Spółdzielnia produkcyjna w gromadzie GWOŹDZIEC, gmina Bojanów, powiat niski, zapoczątkowała nową setkę, jest ona bowiem 301 spółdzielnia produkcyjna.

Powiat sanocki zdecydowanie wysuwa się na czoło powiatów przodujących w socjalistycznej przebudowie wsi, dotrzymując kroku pow. przemyskiemu, na którego terenie istnieje już 41 gospodarstw zespołowych. Ostatnio w powiecie sanockim powstało trzy nowe spółdzielnie produkcyjne.

W powiecie jarosławskim natomiast natomiast powstanie „odpoczynek”, czego nie można powiedzieć o powiecie leskim, gdzie przed paru dniami w gromadzie Myczków powstała nowa spółdzielnia produkcyjna.

nockim (19-tą założoną w ciągu br.).

Również i w powiecie tarnobrzelskim praca agitacyjna przynosi coraz lepsze wyniki, ostatnio w gromadach Zbydnów i Zabno powstały nowe spółdzielnie produkcyjne.

W powiecie jarosławskim natomiast natomiast powstanie „odpoczynek”, czego nie można powiedzieć o powiecie leskim, gdzie przed paru dniami w gromadzie Myczków powstała nowa spółdzielnia produkcyjna.

### Z KRONIKI dyplomatycznej

WARSZAWA. (PAP). W dniu 29 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Polsce Karel Voják złożył wizytę ministrowi Handlu Zagranicznego Konstantemu Dąbrowskiemu.



Dnia 28 kwietnia 1953 r. na lotnisko Okęcie przybyła delegacja radziecka i chińska, która weźmie udział w uroczystościach 1-majowych w Warszawie. CAF — fot. Zd. Wdowiński

## Na 1 Maja

Studując hasła 1-szo majowe naszej partii na pierwszym planie widzimy hasła pozdrawiające Związek Radziecki, jego potężną partię i armię. I dalej hasło głoszące „Strzeżmy wiernie braterskiej przyjaźni i sojuszu narodu polskiego z narodami radzieckimi, rękami naszych zwycięstw, niepodległości i pokoju!”

Czytając te hasła mimo woli w myśli naszej przesuwają się fakty z historii powstania naszego państwa ludowego.

To dzięki Armii Radzieckiej wyzwolony został nasz kraj spod okupacji hitlerowskiej i spod uścisku rodzimego kapitalisty.

To dzięki temu, że naród radziecki wychowany został przez Towarzysza Lenina i Stalina w duchu głębokiego internacjonalizmu w pomocy dla naszego kraju uczestniczy tysiące ludzi radzieckich. Ich to ręce produkują dla nas maszyny, których nie mamy, inżynierowie opracowują projekty fabryk. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego rośnie Nowa Huta, powstał Zetarań, Dychów i inne zakłady. Rolnik radziecki uczy naszych rolników jak osiągać lepsze urodzaje.

Przyrzekamy strzec wiernie braterskiej przyjaźni i sojuszu narodu polskiego z narodami radzieckimi.

„Pracownicy POM! Traktorzyści, mechanicy, pracownicy wydziałów politycznych i agronomowie! Podnieście poziom Waszej pracy zawodowej i politycznej, walczcie o pełne wykorzystanie maszyn rolniczych, o terminowe remonty, o racjonalną uprawę roli, o wysokie plony!”

Rozkwit i siła naszej Ojczyzny jest źródłem energii z jaką pracuje na polach sołnickiej spółdzielni produkcyjnej Władysław Ilba, przodujący traktorzysta radzińskiego POM-u, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Czerwony proporzec na jego traktorze to widomy znak załaganietej Warty 1-Majowej. Realizacja długofalowego zobowiązania przyniesie większe plony spółdzielczych pól i wzrost potęgi naszej Ojczyzny.

O to samo walczy brygada przodującego traktorzysty Edwarda Góreckiego, która na 5 dni przed terminem zakończyła prace wiosenne.

Robileca brygada traktorki Teodory Kozłowskiej, biorąc udział w socjalistycznym współzawodnictwie walczy o wzrost wydajności pól, zaoszczędzając przy tym znaczne ilości paliwa i przedłużając żywotność ciągników traktorowych.

I to jest realizacja hasła 1-Majowego KC PZPR.

Na zdjęciu: Władysław Ilba, czerwony proporzec na jego traktorze to znak Warty 1-Majowej.



## Święto walki o pokój, socjalizm i niezawisłość narodową

KIEDY 1 Maja o święcie wiosenna jutrenka dotknie palcami różanego światła wleże kremłowską w Moskwie, wleże Elffla w Paryżu, kiedy podniosą się z arcy rzymskiego Colosseum pierwsze stada gołębi, z dachów dzielnic robotniczych wszystkich miast Europy powiewać już będą miliony czerwonych sztandarów — sztandarów walki o wolność, o sprawiedliwość społeczną, Głośnieki rozwieszony wzdłuż Alei Jeruzolimskich i nad MDM nieść będą melodie i te z lat barykad, i te z lat budowy Mariensztatu; ludzie pracy wszystkich krajów światła budzić się będą tego poranku z uczuciem, iż rozpoczynają dzień uroczysty, odświętny, dzień manifestacji wierności ideom najlepszym, najbliższym ich sercom i myślom.

Tak czują serca 200 milionów ludzi radzieckich, którzy pod wodzą partii Lenina i Stalina pierwszy obalili władzę wyzyskiwaczy, zbudowa-

li socjalizm i budują podstawy komunizmu.

Tak czują serca milionów Chińczyków, Polaków, Czechów, Węgrów, Rumunów, Bułgarów, Albańczyków i Niemców, którzy wzorem pierwszego kraju socjalizmu budują nowe życie.

Tak czuje również i sprzedawca gazet i papierosów na Place d'Invalides w Paryżu, bezrobotny nauczyciel w Bonn i głodujący artysta-malarz z Bolonii.

Tak czują małorolni i bezrolni chłopcy z południowych Włoch i chłopcy pozbawieni swej ziemi, przekazanej pod amerykańskie lotniska w Tryzonii.

Święto 1 Maja obchodzi ludzkość od 63 lat; i oto z roku na rok więcej i więcej uczestników włącza się do majowych manifestacji. Bo każdy uczciwy człowiek pragnie wolności, pragnie niezawisłości swej ojczyzny, pragnie pokoju. Bo jedna jest dziś siła w świecie, która może te pragnienia urze-

czywiłnić. Tą siłą jest dziś w każdym kraju świata klasa robotnicza. Ona bowiem wyraża dążenia narodów i potrafi poprowadzić je do walki o zwycięstwo.

Dlatego w pochodach pierwszomajowych, obok czerwonych sztandarów wolności — niesiemy błękitne sztandary pokoju i sztandary narodowe.

1 Maja ulicami miast całego świata będą szli ludzie uczelnej pracy, ludzie słabych, godni dumnej nazwy człowieka.

Sztandary socjalizmu i sztandary narodowe, wznieszone na 1-majowych manifestacjach w krajach kapitalistycznych, znajdują się w rękach ludu. „Naród i socjalizm — mówi Palmiro Togliatti — idą w parze, gdyż te dwie idee żyją w sercu mas pracujących, na których opierać się musi życie każdego kraju, jeśli chce on zająć godne miejsce w rodzinie narodów i w sposób zaszczytny

przyczynić się do rozwoju ludzkości.

„Kto chciałby przeciwstawić naród masom i ich ideom, kto chciałby przeciwstawić naród dążeniom do socjalizmu ogromnej większości klasy robotniczej doprowadzi naród do ruiny i — w ostatecznej fazie — do ruiny samego siebie”.

Oto treść naszej epoki. Jedynie bowiem uczniowie Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina — Malenkow, Mao Tse-tung, Bierut, Thorez, Pleck, Rakosi, Togliatti wyprowadzają dążenia, nadzieje i najśmielsze marzenia narodów. Jedynie rewolucyjne partie klasy robotniczej, kierujące się rewolucyjną teorią marksizmu-leninizmu, są w stanie wskazać narodom drogę realizacji ich dążeń, przebić i wyrąbać drogę wyzwolenia społecznego i narodowego wszystkim uciesnionym.

Dziś narody świata łączą jedną myśl: nigdy więcej nie (Dokończenie na str. 2)

**Pokojową twórczą pracę powiększajmy wkład narodu polskiego do walki narodów o trwały pokój! Umocniajmy niezłomną jedność światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu!**

# Niech żyją Siły Zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wierna straż naszych granic i niepodległości Ojczyzny!

## Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął delegację elektrowni Jaworzno II

WARSZAWA. (PAP). Dnia 28 kwietnia 1953 roku Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut, w obecności wiceprezesa Rady Ministrów Jaroszewicza i ministra energetyki Jaszczuka przyjął delegację budowniczych elektrowni Jaworzno II.

Delegacja wręczyła Prezesowi Rady Ministrów meldunek o rozpoczęciu ruchu próbnego pierwszego turbozespołu największej

inwestycji energetycznej planu sześcioletniego elektrowni Jaworzno II.

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przekazał załodze budowniczych elektrowni Jaworzno II gorące pozdrowienia z okazji przedterminowego rozpoczęcia ruchu próbnego pierwszego turbozespołu i życzył jej dalszych sukcesów w walce o przedterminowe uruchomienie następnych agregatów.

## List budowniczych elektrowni Jaworzno II

Do Prezesa Rady Ministrów  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej  
Towarzysza Bolesława Bieruta

Drogi Towarzyszu!

My robotnicy, technicy, inżynierowie, budowniczowie elektrowni Jaworzno II meldujemy Wam, że wykonując Wasze wskazania — oddaliśmy do ruchu próbnego 22 kwietnia br. na 15 dni przed terminem ustalonym planem państwowym I turbozespołu naszej elektrowni. Elektrownia Jaworzno II oddała pierwszą kilowatogodzinę energii elektrycznej w sieć państwową.

Przedterminowe uruchomienie największej i najnowocześniejszej w Polsce elektrowni, budowanej według dokumentacji radzieckiej, z kompletnych, doskonałych technicznie, urządzeń ra-

dzieckich i przy pomocy specjalistów radzieckich, w okresie rocznym od rozpoczęcia montażu — jest wielkim zwycięstwem polskiej energetyki.

Jest to dobitny wyraz braterskiej pomocy, okazanej nam przez naszego wielkiego sojusznika — Związek Radziecki.

Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przy pomocy specjalistów radzieckich, budowa nasza stała się szkołą przodujących metod budowy, montażu i eksploatacji nowoczesnych elektrowni.

My robotnicy, technicy, inżynierowie — budowniczowie elektrowni Jaworzno II przyrzekamy Wam nie żałować trudu i wysiłku, by przedterminowo uruchamiać dalsze nowe agregaty naszej elektrowni.

Dla dalszego wzmocnienia naszego wkładu w dzieło budowy potęgii naszej ludowej Ojczyzny zobowiązujemy się:

1. Oddać do ruchu ciągłego pierwszy kocioł i turbozespoł wraz ze wszystkimi urządzeniami pomocniczymi do dnia 15 maja, tj. na dwa tygodnie przed terminem.
2. Oddać do ruchu ciągłego drugi kocioł i drugi turbozespoł w naszej elektrowni do dnia 15 czerwca br., tj. o 15 dni przed terminem ustalonym planem państwowym.
3. Oddać do ruchu ciągłego trzeci kocioł i zakończyć budowę I-szego etapu elektrowni do dnia 15 lipca br., tj. o 45 dni przed ustalonym terminem.

Pod kierownictwem awangardy polskiej klasy robotniczej i przy pomocy specjalistów radzieckich, w okresie rocznym od rozpoczęcia montażu — jest wielkim zwycięstwem polskiej energetyki.

— czej i narodu polskiego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dołożymy wszystkich naszych sił, by wykonać z honorem te odpowiedzialne zadania.

Niech żyje wleczna przyjaźń narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego.

Niech żyje nasz ukochany wódz i nauczyciel Bolesław Bierut.

Niech żyje nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Ludowa.

## Delegacja polska wyjechała do NRD

WARSZAWA. (PAP). W dniu 28 bm. w późnych godzinach wieczornych wyjechała z Warszawy do Berlina delegacja związkowców polskich na uroczystości pierwszomajowe w Niemczech. W skład delegacji wchodzi: Stefan Łajtko — przewodniczący Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Gdańsku oraz Danuta Ellert — zawiadowca stacji Warszawa-Sródmięście.

## Delegacje Związku Radzieckiego i Chin Ludowych przybyły do Warszawy na uroczystości 1-majowe

WARSZAWA. (PAP). W dniu 28 bm. przybyły do Warszawy na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych delegacje związkowców radzieckich i chińskich, które wezmą udział w uroczystościach 1-majowych w Polsce.

W skład delegacji radzieckiej wchodzi: członek prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) — I. P. Gurejew, delegat do Rady

Najwyższej ZSRR, górnik z Zagłębia Donbass — I. T. Waligura sekretarz Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Włóknarzy w Iwanowie — A. S. Szwiecowa.

Chińskie masy pracujące na uroczystościach — 1-majowych w Polsce reprezentować będą: Ku Ta-cun — drugi zastępca przewodniczącego Komitetu Robotniczego Wszechchińskiej Federacji Pracy Chin Środkowo-Południowych, Ju Szi-huung — górnik Fuzin oraz Liu-Szi-mej — przódka z zakładów przemysłu wełnianego Cziuh w Ho-pel.

Przybyłych na lotnisko Okęcie witali: przedstawiciele Centralnej Rady Związków Zawodowych z sekretarzami CRZZ St. Kowalczykiem i I. Piwo-warską na czele oraz przedstawiciele Zarządów głównych poszczególnych związków zawodowych.

## Nowy środek leczniczy

BERLIN. (PAP). Fabryka leków w Dreźnie rozpoczęła produkcję nowego środka leczniczego — xanthocyliny, wynalezionej przez dr. Wernera Rothe'go, profesora Uniwersytetu w Jenie.

Nowy antybiotyk posiada właściwości podobne do penicyliny.

## Wykonali plan kwietniowy przed terminem

WARSZAWA. (PAP). Dnia 28 bm. w godzinach popołudniowych przemysł hutniczy doniósł o przedterminowym wykonaniu planu produkcji surowców kwietańskich.

Osiągnięcie to jest w dużej mierze wynikiem pomyslniej realizacji długookresowych zobowiązań produkcyjnych oraz wzmoczonej wydajności pracy, uzyskiwanej przez wielkopięcowników podczas pełnienia wart pierwszomajowych.

WARSZAWA. (PAP). 27 bm. tj. na 3 dni przed terminem przemysł chemiczny wykonał plan produkcji kwasu siarkowego z kwiecień br.

Sukces ten jest szczególnie udziałem załóg zakładów chemicznych „Wizów”, która kwietniowy plan produkcji kwasu siarkowego wykonała już dnia 25 bm. O przedterminowym zrealizowaniu zadań kwietniowych w tej dziedzinie produkcji doniosły także i zakłady chemiczne w Poznaniu, Gdańsku, Gliwicach i Toruniu.

## Oстрым колцем

### Motopompa od święta

Niezwykle troskliwą opieką otaczają strażacy w Kotowej Woli motopompę. Od dwóch lat jest ona pieczołowicie przechowywana w remizie i choćby nie wiadomo jaki pożar, strażacy nie spieszą się z jej użyciem. Po prostu mówią — nie pali się — i stosują w takich wypadkach ręczną pompę. I tak w dniu 12 kwietnia dzięki pracy owej ręcznej pompy w 1/4 uratowano płonącą leśniczówkę.

Mieszkańcy Kotowej Woli donoszą nam, że w „Tygodniku Straży Pożarnej” motopompa jest „używana” godząc się z dwuwierszami:

Komendant Straży dlatego jest skąpy  
Bo motopompę używa dla „pompki”

## Rząd Chińskiej Republiki Ludowej solidaryzuje się z apelem Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

PEKIN. (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai przelał odpowiedź na depeszę komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju dotyczącą sprawy podjęcia rokowań w celu zawarcia Paktu Pokoju między plećmami wielkimi mocarstwami. Tekst odpowiedzi jest następujący:

Do komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Szanowne Pante i Szanowni Panowie!

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej potwierdza odbiór depeszy z dnia 30 marca br. nadesłanej przez dr. Józefa Wirtha, Piotra Nenni'ego i Fryderyka Joliot - Curie z upoważnienia komisji międzynarodowej, a zawierającej apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju uchwalony w Wiedniu w grudniu 1952 r. do rządów Stanów Zjednoczonych, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji o podjęcie rokowań i zawarcie Paktu Pokoju.

Zgodnie ze swą konsekwentną polityką pokojową i w przekonaniu, że możliwe jest pokojowe współistnienie państw o różnych systemach, rząd Chińskiej Republiki Ludowej stwierdza, że zalecenia zawarte w apelu Kongre-

su Narodów w Obronie Pokoju odpowiadają całkowicie wspólnym pragnieniom wszystkich milujących pokój narodów na całym świecie. Je stem więc upoważniony do oświadczenia, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej solidaryzuje się z apelem i zaleceniami i popiera je zdecydowanie.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej jest przekonany, że jeśli istnieje szczerza wola pokoju, możliwe jest uregulowanie wszelkich kwestii spornych między państwami w drodze rokowań pokojowych. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej z manifestował już swe szczerze pragnienie w tym kierunku i uznaje nadal szlachetną zasadę, że spory międzynarodowe powinny być uregulowane w drodze wzajemnych dyskusji i rokowań. Wraz ze wszystkimi milującymi pokój narodami całego świata naród chiński będzie nadal zdecydowanie dążył do utrzymania pokoju i zapobieżenia wojnie oraz do pokojowego uregulowania spornych problemów międzynarodowych.

CZOU EN-LAI  
minister spraw zagranicznych  
CHINSKIEJ  
REPUBLIKI LUDOWEJ  
Pekin, 28 kwietnia 1953.

## Zespół „Mazowsze” przybył do Pekinu

PEKIN. (PAP). W wtorek, 28 kwietnia zespół „Mazowsze” przybył do Pekinu. Na dworcu witali go: wice-minister kultury Czou Juan, wice-minister szkolnictwa wyższego Wei Czing, dyrektor Biura Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą Hun Szeng, zastępca szefa protokołu chińskiego MSZ, dyrektor departamentu krajów demokracji ludowej chińskiego MSZ oraz inni przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jak również przedstawiciele młodzieży. Na dworcu obecny był ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Chinach Kiryluk, personel ambasady oraz korpus dyplomatyczny.

Licnie zgromadzona młodzież chińska owocnie powitała zespół polski i obyspała go kwiatami.

## Goście zagraniczni przybyli do Polski na uroczystości 1 Maja

WARSZAWA. (PAP). W dniu 28 bm. przybyli do Warszawy zaproszone przez Centralną Radę Związków Zawodowych delegacje związkowców angielskich, szwedzkich i fińskich, które wezmą udział w uroczystościach 1-majowych w Polsce.

## Sukces Francuskiej Partii Komunistycznej w wyborach samorządowych

PARYŻ. (PAP). Dalsze informacje o wynikach wyborów samorządowych z dnia 26 kwietnia, ogłoszone we wtorek przez prasę francuską, stanowią potwierdzenie wielkiego sukcesu Francuskiej Partii Komunistycznej. Wyniosła się ona na pierwsze miejsce w Paryżu, gdzie uzyskała 28 mandatów, tj. o 3 mandaty więcej niż w wyborach w 1947 roku. Komuniści zajęli również pierwsze miejsce w Departamencie Sekwany, departamencie Seine-et-Oise, jak również w licznych miastach, m. in. w Marsylii, Grenoble, Tarbes, Reims, Avignon, Vénissieux, Denain. W wielu innych miejscowościach Francuska Partia Komunistyczna uzyskała znaczny przyrost głosów.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opublikowało następujące dane dotyczące

wszystkich dziewięciu sektorów Paryża: Francuska Partia Komunistyczna — 27,46 proc. głosów, SFIO — 9,9 proc. Radykałowie — 11,48 proc. MRP — 7,13 proc. tzw. „niezależni”, związani z ugrupowaniem Pinay'a — 25,75 proc., RPF (gaullisci) — 10,84 proc., różni — 7,43 proc.

W 22 miejscowościach departamentu Sekwany komuniści uzyskali ponad 50% ogółu głosów, przy czym w dziewięciu z nich odnieśli tak wielkie zwycięstwo po raz pierwszy. W 55 innych miejscowościach tegoż departamentu Francuska Partia Komunistyczna otrzymała największą ilość głosów, wyprzedzając się na pierwsze miejsce w porównaniu ze wszystkimi innymi partiami. Nieznane są dotychczas wyniki jedynie z trzech miejscowości departamentu Sekwany.

## Głodem naszych artykułów

Podstawowa Organizacja Partyjna na Dachnowie, odpowiadając na krytyczny artykuł z dnia 19 marca bież. roku pt. „Spółdzielcom z Dachnowa pod rozwagę”, w którym była mowa o łamaniu zasad statutowych przez spółdzielców nie wyrównujących wkładów inwentarżowych wyjaśnia:

„Krytyka wasza była słuszną i mobilizującą. Wykazanie błędów „zawstydziło” wielu członków”. Członkowie ci przyrzekli, że skoro tylko zostanie wykończona budowa obora, niezwłocznie uregulują wkłady inwentarżowe. Członkowie Podstawowej Organizacji Partyjnej, podjęli uchwałę, której wy-

konanie pozwoli na uregulowanie wkładów inwentarżowych”. Nie wszyscy jednak dotychczas członkowie spółdzielni do cenili i teraz to zagadnienie, główną przyczyną tego jest sam zarząd. Członkowie zarządu dają zły przykład nie wyrównując wkładów inwentarżowych.

Trzeba więc, żeby komitet gminny oraz GRN wyciągnęły z naszej krytyki należyte wnioski, dopomogły dachnowieckiej organizacji w pokonaniu trudności i dotrzyły swoją cegiełkę do uświadomienia zarządu spółdzielni o konieczności przestrzegania założeń statutu spółdzielczego.

## Święto walki o pokój, socjalizm i niezawisłość narodową

(Dokończenie ze str. 1) stoczyć się w otchłań wojny! Broń pokój aż do końca! Iść za drogowskazem programów i działań rewolucyjnych partii klasy robotniczej.

Ludzie manifestujący 1 Maja na Zachodzie wołają:

„Mam złote ręce mistrza metalurgii, hutnika — lecz nie mam pracy! Pracy! Chleba! Wolności! Pokoju!”

„Mam ręce stwardniałe od trudu, siewu, żniw i orki, lecz nie do mnie należą owoce mej pracy! Na mojej ziemi lądują amerykańskie bombowce! Okupanci! Wracajcie do domów! Niech żyje pokój!”

U nas, między Łabą i Kantonem, w Stalinozdrożu i Warszawie, Kijowie, w Moskwie i Pekinie wolni ludzie manifestują w dniu 1 Maja ze słowami na ustach:

„Moje ręce wyprodukowały już tysiące traktorów! Do walki o nowe dziesiątki tysięcy traktorów — do walki o pokój i szczęście Ojczyzny!”

„Jestem mistrzem wielkiej syntezy chemicznej! Moje odkrycia i wynalazki ustokrotniły siłę przemysłu mojej ojczyzny, a więc wzmogły siłę obozu pokój! Do walki o nowe giganty przemysłu! Do walki o postęp, o pokój, o socjalizm!”

Wielka jest moc hasła pierwszomajowego, pieśni pierwszomajowych. W krajach kapitalistycznych mówią one, że narody Zachodu nie pogadają się nigdy z obcą okupacją, że w zwycięskim ataku przebiegną drogę wytyczoną przez wielkich twórców socjalizmu naukowego — Marksa i Engelsa oraz kontynuatorów ich myśli — Lenina i Stalina, drogę do socjalizmu. W Polsce i w innych krajach demokracji ludowej wypowiadają radość, iż ręce tych narodów kładą już fundamenty socjalizmu. W Kraju Rad świętują ludzkie, zmierzają do nowego ładu, zmieniają pustynie w ogrody, ludzie wrastający w komunizm. Łączy ich wszystkich gorące umiłowanie pokoju i ojczyzny.

Pierwszomajowe manifestacje obejmą swym łańcuchem całą kulę ziemską. Ręce ludzi pracy, patriotów swych krajów spotkają się z sobą ponad granicami, ponad sztucznymi, wymyślonymi i ustawionymi przez wrogów pokoju „żelaznymi kurtynami”. We wszystkich językach padną przyrzeczenia wierności sprawie pokoju, socjalizmu i niezawisłości narodowej



# Posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

## Podajemy dalszy ciąg obrad I sesji Sejmu

W następnym punkcie porządku dziennego w imieniu Komisji Spraw Ustawodawczych sprawozdanie o dekretach: z dn. 10 grudnia 1952 roku o zmianie ustawy o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych, z dn. 17 grudnia 1952 r. o zmianie dekretu o obowiązkowych dostawach mleka, z dn. 9 lutego 1953 r. o całkowitym zagospodarowaniu użytków rolnych, z dn. 4 marca 1953 r. o uzupełnieniu przepisów karnych w sprawach o niewykonywanie dostaw obowiązkowych oraz z dn. 23 marca 1953 r. o utworzeniu Urzędu Ministra Skupu złożył pos. Piotr Świątklik.

Pos. Włoczek w imieniu Komisji Spraw Ustawodawczych referował następujące dekryty: z dnia 10 grudnia 1952 r. o wykażaniu budowy i nadbudowie niektórych budynków mieszkalnych, z dnia 10 grudnia 1952 r. o odstępowaniu przez państwo nieruchomości mienia nieruchomości na cele budowlane Indywidualnych domów jednorodzinnych, z dnia 10 grudnia 1952 r. o wydawaniu dziennika taryf i zarządzeń komunikacyjnych, z dnia 24 grudnia 1952 r. o przewozie przesyłek i osób kolejami, z dnia 28 stycznia 1953 r. o zabezpieczeniu racjonalnego i oszczędnego użytkowania energii elektrycznej i cie-

plnej, z dnia 4 marca 1953 roku o normach i o polskim Komitecie normalizacyjnym, z dnia 25 marca 1953 r. o zmianie dekretu o najmie lokali.

Sejm zatwierdził jednomyślnie wszystkie wymienione dekryty.

Pos. Szkop referował w imieniu Komisji Spraw Ustawodawczych dekryty: z dnia 17 grudnia 1952 r. o uchwaleniu i wykonywaniu budżetu państwa z dnia 28 stycznia 1953 roku o zmianie przepisów o postępowaniu podatkowym; z dnia 28 stycznia 1953 roku zmieniającego niektóre przepisy o zaopatrzeniach, z dnia 9 lutego 1953 roku o konwersji pre-

miowanej pożyczki odbudowy kraju; z dnia 23 kwietnia 1953 roku o zmianie dekretu o podatku dochodowym oraz dekret z dnia 23 kwietnia 1953 roku o zniesieniu odrębnych systemów emerytalnych i ubezpieczeniowych dla pracowników instytucji kredytowych oraz b. Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Ostatni z referowanych przez pos. Szkop dekret o zniesieniu odrębnych systemów emerytalnych i ubezpieczeniowych dla pracowników instytucji kredytowych oraz b. Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych wprowadza jako podstawową zasadę zrównanie uprawnień emerytalnych pracowników wymienionych instytucji z uprawnieniami innych

resortów gospodarki narodowej.

Sejm referowane dekryty zatwierdził.

Pos. Strzałkowski złożył sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekrety z dnia 10 grudnia 1952 roku o akademiach wojskowych oraz o dekrety z dnia 24 grudnia 1952 roku o zmianie terminu przyznania tytułów naukowych dotychczasowym samodzielnie pracownikom nauki.

Sejm obydwie dekryty zatwierdził.

Pos. Frankowski referował w imieniu Komisji Spraw Ustawodawczych dekryty: z dnia 22 stycznia 1953 roku o zmianie dekretu o ustalaniu treści sporządzonych za granicą aktów

stanu cywilnego (metryk) obywateli polskich; z dnia 4 marca 1953 roku, o zmianie przepisów o kosztach sądowych oraz z dnia 23 kwietnia 1953 roku o zmianie niektórych przepisów postępowania w sprawach cywilnych

Sejm dekryty zatwierdził.

Pos. Pawlak złożył sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o dekretych: z dnia 9 lutego 1953 roku o obsadzeniu duchownych stanowisk kościelnych; z dnia 25 marca 1953 roku o zniesieniu powiatowych i wojewódzkich komisji kwalifikacyjnych przy prezydium rad narodowych oraz głównej komisji kwalifikacyjnej przy Radzie Państwa; z dnia 23 kwietnia 1953 roku o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych oraz o dekrety z dnia 23 kwietnia 1953 roku o banderze jednostek pływających wojsk ochrony pogranicza.

Wniezione przez pos. Pawlaka w imieniu Komisji Spraw Ustawodawczych de-

krety Sejm jednomyślnie zatwierdził.

W ostatnim punkcie porządku dziennego Sejm zatwierdził uchwałę Rady Państwa o powołaniu na wniosek Prezesa Rady Ministrów, na Urząd Ministra Skupu ob. Antoniego Mierzwińskiego.

Wobec wyczerpania porządku obrad sesji, Marszałek Dembowski ogłosił II sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej za zamkniętą.

## Nowy ambasador Związku Radzieckiego w Indiach

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje:

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało I. A. Benediktowa nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem ZSRR w Indiach.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło K. W. Nowikowa od obowiązków nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora ZSRR w Indiach w związku z objęciem innego stanowiska.

## Na Warcie Pierwszomajowej

Miarowo stukają krosna. Wszystkimi barwami tęczy mienią się tkane wstążki.

Przy krosnach same kobiety. Z uwagą wpatrują się w migające czółenka, w snujące się różnokolorowe nitki, w każdej chwili gotowe usunąć jakiegokolwiek uszkodzenie czy zawiazać zerwaną nitkę.

Jesteśmy w Państwowej Fabryce Wstążek w Jarosławiu. I tutaj, podobnie jak w innych zakładach przemysłowych naszego województwa, załoga realizuje zobowiązania 1-szo majowe.

Na niektórych krosnach czer-

wienią się proporczyki — oznaki wart pierwszomajowych.

Na warsztacie tkackim tow. Marii Kuc stoi jeden z takich proporczyków. Zaciągając, jako jedną z pierwszych w swoim zakładzie, Wartę Pierwszomajową — Maria Kuc zobowiązała się podnieść wydajność pracy o 3 proc. oraz nie wypuścić ze swego krosna ani jednego braku. Zobowiązanie swoje realizuje sumiennie, dokładnie i z dnia na dzień.

Maria Kuc jest doświadczoną pracownicą, bo pracuje w swoim zawodzie już 30 lat. Swoim doświadczeniem chętnie dzieli się z młodymi robotnicami. Pod jej baczny okiem wyszkoliło się już kilkanaście pracownic, a niektóre z nich jak np. Stefania Mańczak, kroczą już dziś w czółowce produkujących robotnic, wykonując 150 proc. normy.

— Zaciągając Wartę Pierwszomajową — mówi Maria Kuc — chcę w ten sposób uczcić nasze robotnicze święto, chcę poprzeczyn produkcyjny zamianistować swoją solidarność z kobietami oraz wszystkimi ludzimi

pracy na całym świecie, walczącymi o pokój. Minęły już bezpowrotnie te czasy, kiedy pracowaliśmy na kapitalistów i kiedy 1-go Maja czuliśmy strajkami. Teraz pracujemy dla wspólnego dobra, dla szczęśliwszego jutra nas wszystkich i dlatego witaly nasze święto wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym.

W tej chwili Maria Kuc przeżywa naszą rozmowę i zatrzymuje krosno. Jej baczne oko spostrzegło, że zerwała się nitka. Wprawnymi ruchami związuje zerwane końce. Cała operacja nie trwa dłużej niż kilka sekund i znów na bębny na wylają się kolorowe wstążki. Jej uwadze nie ujdzie najmniejsza nieprawidłowość w pracy maszyny i dlatego jej produkcja to zawsze 1 gatunek.

Dzięki takim pracownikom jak Maria Kuc załoga Fabryki Wstążek w Jarosławiu, mogła zobowiązać się, że w miesiącu kwietniu, podnieśli wydajność pracy o 3 proc., zmniejszy ilość braków do minimum, oraz zmniejszy ilość odpadów o 1 proc. z dozwolonej ilości 5,5 proc. A. L.



W dniach od 26 kwietnia do 24 maja br. w całym kraju odbywają się masowe Biegi Narodowe. Na zdjęciu: Fragment biegu na stadionie „Ogniwa” w Warszawie w dniu 26 kwietnia br. CAF — fot. St. Wdowiński

## Delegaci na III Wojewódzka Konferencję Partyjną

### Jarosław Hawryś

Jako żołnierz Armii Czerwonej brał udział w wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej narodów Węgier i Czechosłowacji — odznaczony został licznymi orderami.

Dzisiaj tow. Jarosław Hawryś jest brygadziarą brygady polowej w spółdzielni produkcyjnej Wyszatce (gm. Zurawica). W roku ubiegłym jako chłop — spółdzielca tow. Hawryś pracował największą ilość dniówek (392).

W roku bieżącym spół-

### Franciszek Dąbrowski

Do ośrodka przemysłowego przyszedł tow. Franciszek Dąbrowski, kiedy jeszcze istniały TOR-y. Obecnie pracuje jako stolarz POM w Przemysłu, Wyrabia przeciętnie 160 — 180 proc. normy.

Tow. Dąbrowski umie planować przewidując. Oddany mu pod opiekę sprzęt i maszyny rolnicze są zawsze wyremontowane na czas. Pracuje bardzo ofiarnie. W jesieni ub. roku wybudował

### Tow. Darmas

Tow. Darmas pracuje w Hucie Stalowa Wola od wielu lat. W swej pracy zawodowej zdobywa szybko awanse. W 1947 roku ze ślusarza jest awansowany na brygadziarę, a w roku 1950 zostaje kierownikiem jednego z wydziałów Huty Stalowa Wola. Za ofiarną pracę odznaczony został w 1950 roku srebrnym Krzyżem Zasługi. Swoją szybko awans zawdzięcza wytrwałej pracy nad stałym podnoszeniem swych wiadomości politycznych i zawodowych.

W 1947 roku tow. Darmas wstępuje do PPR. Od tego czasu jest aktywnym działaczem partyjnym. Na wydziale, w którym pracuje organizuje wspólnie z pozostałymi towarzyszami

działania jego pierwsza w powiecie przemyskim zakończyła całkowicie w dniu 4 kwietnia br. stawy wiosenne. Tow. Hawryś jest agitator-em spółdzielczości produkcyjnej i pracuje społecznie jako członek egzekutywy gromadzkiej organizacji partyjnej.

IV powiatowa konferencja partyjna w Przemyslu wybrała tow. Jarosława Hawryśa delegatem na III Wojewódzka Konferencję Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

sposobem gospodarczym portiernie w Państwowym Ośrodku Maszynowym.

Tow. Dąbrowski pracuje również aktywnie, jako działacz społeczny. Jako członek partii wyróżnił się w pracy komitetów Frontu Narodowego. Jest agitator-em spółdzielczości produkcyjnej.

Na Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej tow. Dąbrowski reprezentować będzie przemysł powiatową organizację partyjną.

koło PPR. W pracy partyjnej towarzysze powierzają mu odpowiedzialne stanowiska. Przez dwa lata pełnił funkcję sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej. W latach późniejszych jest członkiem Komitetu Zakładowego.

Posłucha wiele czasu na pogłębienie wiedzy politycznej. Kończy kursy partyjne kilku stopni. Dzisiaj jest wykładowcą szkolenia partyjnego. Jako kierownik działu stara się o wywiązanie jak najlepiej z nałożonych na niego obowiązków.

IV Konferencja Powiatowa w Nisku wybrała tow. Darmasa delegatem na Wojewódzka Konferencję Partyjną.

## Z życia partii

### Każdy członek partii musi przyswoić sobie wytyczne VIII Plenum KC

Wszystkich podstawowych organizacjach partyjnych na wsi i w mieście odbywają się otwarte zebrania partyjne poświęcone omówieniu uchwał VIII Plenum KC PZPR. Zebrania te mają za zadanie dokonania analizy pracy organizacji partyjnej w świetle uchwał VIII Plenum, wskazania form jak wcielić w życie wytyczne VIII Plenum.

Nie wszystkie jednak organizacje partyjne przygotowują odpowiednio te zebrania. Referat wygłoszony przez przedstawiciela Komitetu Miejskiego czy Powiatowego partii nie zawsze nawiązuje do pracy danego zakładu pracy, nie mówi o osiągnięciach i najpoważniejszych brakach danego zakładu pracy, które organizacje partyjne uzbrogone w oręż nauk VIII Plenum, winny likwidować. Sekretarze podstawowych organizacji partyjnych i delegaci KM i KP nie starają się wcześniej skontaktować, aby wspólnie omówić na jakie zagadnienia prelegent winien zwrócić uwagę w swym referacie. W wyniku tego towarzysze i aktywni bezpartyjni nie zawsze wiedzą na jakim problemie skupić uwagę, co omówić. Podsuwane nieraz przez sekretarza tematy do omówienia nie są przez przedstawicieli KP i KM podchwytywane.

Otwarte zebranie organizacji partyjnej przy Wytwórni WYROBÓW Papierniczych i WZPT jakie odbyło się w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia było właśnie przykładem niestaranego przygotowania. Po wygłoszonym referacie przez przedstawiciela KM dość długo trzeba było czekać na pierwszego dyskutanta. Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy WZPT tow. Regina Jędrzejczak zachęcała towarzyszy podsuwała tematy. W rezultacie w dyskusji zabrało głos 6-ciu mówców. Uwaga ich skupiła się w głównej mierze na przyczynach niewykonania planu. Głównym tego powodem jak podawali towarzysze — to brak surowca. Innych przyczyn nie widzieli.

Tylko dwa głosy w dyskusji, a to tow. Klebickiego i Teklieli zwróciły uwagę na brak pracy politycznej wśród załogi.

Te 6 głosów w dyskusji nie wyczerpały wszystkich zagadnień jakimi żyje i na które winna zwrócić większą uwagę organizacja partyjna przy Wytwórni WYROBÓW Papierniczych i WZPT.

Wiele jest przecież zagadnień, które wymagają omówienia i zastanowienia się nad nimi. Zagadnieniami ty-

mi zainteresowani są również bezpartyjni. W Wytwórni pracują przeważnie kobiety. W związku z tym wysuwa się sprawa pracy politycznej z kobietami, uruchomienia wszystkich

transmisji partii. Tymczasem rada kobieca nie pracuje. Awans kobiet, wysuwanie ich na kierownicze stanowiska idzie dość trudno. Jasne, że wysunięte na kierownicze stanowisko wymaga przed tym przeszkolenia odpowiedniego danej kandydatki, przeprowadzenia z nią rozmów i wyjaśnienia jakie zadania będą na niej spoczywać.

Wiele jeszcze spraw członkowie partii i bezpartyjni zarówno z podstawowej organizacji partyjnej przy Fabryce WYROBÓW Papierniczych jak i przy WZPT mają do omówienia. I one winny stać się tematem następnego zebrania.

I słusznie delegat KM PZPR w podsumowaniu dyskusji mówił, że niedobrze się stało, że przewodnicy pracy, których zakład posiada wiele, nie podzieliли się z pozostałymi kolegami swoimi doświadczeniami pracy, nie przekazali ich innym.

Na otwartym zebraniu partyjnym ZBM nr 1 w Rzeszowie towarzysze szerzej już potrafili rozwinąć zagadnienia wysunięte na VIII Plenum, omówić jak są one realizowane w ich pracy.

Wiele uczucia wkładał w swe wypowiedzi towarzysze, mówiąc o pomocy Towarzysza Stalina udzielanej polskiej klasie robotniczej. Niejeden z nich osobiście jej doznał. Ob. Jan Dzuła mówił — gdyby nie Armia Stalina, która wyzwoliła mnie z obozu hitlerowskiego, dziś bym już nie żył. Życie swoje Jemu zawdzięczam.

Z doświadczeń przeprowadzanych obecnie otwartych zebrani partyjnych wysuwają się wnioski, aby oprócz rozpracowania przez egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych wskazań VIII Plenum, wszyscy członkowie partii i aktywni bezpartyjni przedyskutowali te zagadnienia w grupach sposobem seminaryjnym, omówili i zastanowili się nad poszczególnymi zagadnieniami wysuniętymi w referacie jak one są realizowane w ich zakładzie. Nie może być członka partii, który by nie przyswoił sobie nauk VIII Plenum. Wskazania VIII Plenum w każdym momencie naszej pracy muszą nam towarzyszyć, muszą być dla nas wytyczną w naszym życiu, pracy społecznej i zawodowej. Z. M.

Rozszerzamy współzawodnictwo socjalistyczne, pracujemy wydajniej, lepiej, oszczędniej!  
Niech żyją przodownicy pracy, nowatorzy i racjonalizatorzy — najlepsi synowie narodu!



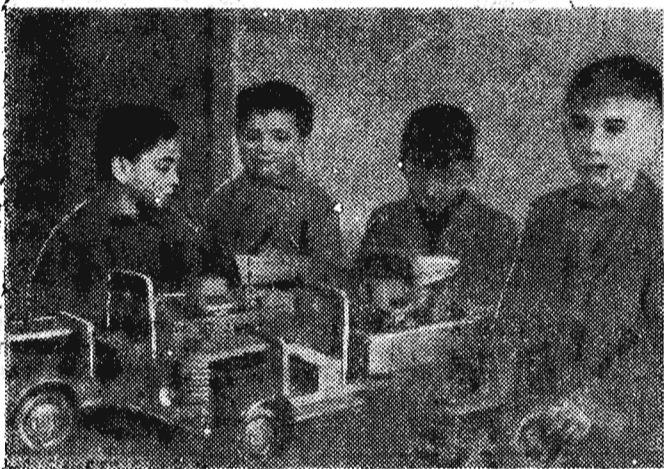
# Aby zawsze śmiały się dzieci...



Stara chałupa wiejska



Płatkowa z „pupilkami“



Najlepiej w przedszkolu

Zabobon, wstyd i bieda kazały kobiecie wiejskiej kryć się ze swoim bólem w kącie izby, by tam przy „pomocy babki“ wydać na świat dziecko. O jakichkolwiek warunkach higienicznych mowy nawet nie było. Z pułapu zwisały pajęczyny, a brudne szmaty i ręce babki z czarnymi obwódkami u paznokci były przyczyną, że śmiertelność wśród noworodków w Jurowach, w setkach i tysiącach wsi polskich była zaskrajająca.

Nikt matce nie przyszedł z pomocą, nie leżało to w interesie klasy wyzyskiwaczy — rządu sanacyjnego, a pełne obłudy słowa „Bóg dał, Bóg wziął“ miały być jedyną jej pociechą.

Toteż także chaty wiejskie, jak ta na zdjęciu mogłyby o wielu tragediach, o ciężkiej doli matek wiejskich opowiedzieć.

Pierwszy raz, jak długo Jurowce Jurowcami, przemówił do kobiety wiejskiej, tego dawnego „popychadła“ od garków, rząd Polski Ludowej i wycofując do niej pomocną rękę, przyrzekł jej i jej dzieciom pomoc i stała troską o ich rozwój.

Stuchali o tym, nie bardzo wierząc, bo i co mogłoby się zmienić — nieraz myślały — kobiecie zawsze „wlatw w oczy wieje“.

Ale oto w Jurowach zaczęto mówić, że rząd zakłada izbę porodową, że odtąd zmniejszą się śmiertelne wypadki wśród dzieci, a niejedną matką dzięki pomocy lekarskiej uniknie długotrwałych komplikacji.

Nieufnie przyjęły tę wiadomość, zbyt mocne były wpływy „babek“, a zabobon i urok trzymały je w mocnych korbach. Toteż nie lada robotę miała Maria Piatek, której powierzono kierownictwo izby porodowej w Jurowach.

Piękna nowoczesna izba czekała na pacjentki. One jednak szerokim kołem, omijały biały dom na górze...

Cóż było robić, czekać z założonymi rękoma — Maria Piatek nie miała zwyczaju. Poszła na wieś po... pacjentki. Już dawno upatrzyła sobie przyszłe matki i postanowiła, że dołoży wszelkich starań, by przyszły one do izby porodowej. Akurat Helena

We wsi spółdzielczej w Jurowach jest również przedszkole. Ile troski i

Dzisiaj jest inaczej. I mała Marysia Pantol, Kryśka Stabryła, Józek Katynski i Tadek Zuzak, wszystkie przedszkolaki, zamiast jak dawniej spędzać czas na zabawie na gnojowisku, czy zaśmieconym podwórzu, bawią się i uczą równocześnie życia w kolektywie, w społeczeństwie.

Te zmiany, jakie zaszły w życiu kobiet wiejskich dają zapas do pracy. Zofia Pankowej dawniej nikt nie przyszedł z pomocą. Całe jej życie było pasmem męki i biedy, urodziła 18 dzieci.

Jest ona dziś członkiem spółdzielni produkcyjnej w Lisówku (pow. Jasto), przydownicą pracy, która w ubiegłym roku wypracowała przeszło 340 dniówek. W spółdzielni produkcyjnej znalazła możliwość dostawnego utrzymania licznej rodziny i opieki o jakiej nigdy nie myślała.

Zofia Pankowa dlatego tak ofiarnie pracuje, bo chce by na wieś polską nie wróciły, nigdy bieda, nędza i choroby, by zawsze radośnie żyły dzieci i matki...

E. J.



Szczęśliwa mama

Pantolowa, członek spółdzielni produkcyjnej spodziewała się dziecka. Od niej się zaczęło. Zaszła do izby i nie zrażona burknięciem — co też was to obchodzi! — serdeczną rozpoczęła rozmowę. Niejedną to była rozmowa, ale w końcu Pantolowa cichoem kryjąc pod chustką zawiniątko z wyprawką, przyszyła do izby porodowej. A mała dziewczynka, która jej imię poprzedza jedynka rozpoczęła historię izby porodowej w Jurowach.

Pantolowa nachwalić się nie mogła, jak to jest w tej izbie, co za opiekę tam mają, spokój, że wkrótce i inne kobiecy zaczęły wstępować w jej ślady.

— Oj ludzie, ludzie, co to za czasy teraz — mówi nieraz Pantolowa, rząd nam wybudował izbę porodową, w naszej wiosce powstała spółdzielnia produkcyjna, a statut spółdzielczy zapewnił każdej z nas 2-miesięczny urlop macierzyński. Nie muszę iść zaraz do pracy w pole...

Toteż uśmiech pełen radości widać na twarzy matek — pacjentek izby porodowej w Jurowach.

Na tym się jednak nie kończy pomoc rządu ludowego, udzielana kobietom.

zmartwień zdjęło ono z kobiet jurowieckich. Dawniej idąc do pracy w pole, ze strachem oglądały się za siebie, myśląc czy ktoreś z dzieci nie podpał przy zabawie domu, albo sobie „karku nie skręcił“. Pełne niepokoju wracały zawsze do domu.



W całym kraju do Wojskowych Komend Rejonowych napływają podania robotników, chłopów, uczniów — młodych przedowników pracy i nauki, którzy pragną wstąpić do szkół oficerskich ludowego Wojska Polskiego.

Na zdjęciu: Kandydat do szkół oficerskich z woj. stalinogrodzkiego. Na pierwszym planie ochotnik — górnik z kopalni „Miechowice“ Stanisław Forysta opowiada kolegom — ochotnikom o swojej kopalni. CAF — fot. Seko

Wszystkie przełomowe zmiany w życiu naszego narodu, w których wyniku powstała Polska bez fabrykantów i obszarników, niepodległa Polska ludu pracującego, wiązały się nierozdzielnie z życiem, działalnością i naukami wielkich wodzów międzynarodowego proletariatu — Lenina i Stalina. Oni to na przestrzeni pół wieku wskazywali, nazywali klasie robotniczej, jej rewolucyjnej partii drogę walki o wcielenie w życie idei Marksa, Engelsa, o stworzenie partii nowego typu, zdolnej poprowadzić klasę robotniczą do rozstrzygającego boju o obalenie ustroju wyzysku, o władzę proletariatu. Oni to zbudowali pierwsze w świecie państwo socjalistyczne, które przyniosło nam dwukrotnie niepodległość i które jest dla nas wzorem, udziela nam nieocenionej pomocy w budowie Polski socjalistycznej.

Lenin i Stalin wykazywali zawsze najwyższe zainteresowanie losem Polski i jej walką rewolucyjną przeciwko caratowi. Jeszcze w r. 1901 Józef Stalin pisał:

„Jęcza pod jarzmem ucłsnione w Rosji narody... między innymi Polacy, których wypęda się z własnej ojczyzny, których najświętsze uczucia się znieważa...“

Dzięki wskazaniom Lenina i Stalina proletariat polski stał się kierownikiem wszystkich szczerze postępowych i patriotycznych sił naszego kraju, dzięki ich wskazaniom rewolucyjnie partie klasy robotniczej — SDKPiL, a następnie KPP — przezwyciężały swe błędy i słabości, stając się partiami typu leninowskiego.

Lenin i Stalin wysoko cenili SDKPiL, partię Feliksa Dzierżyńskiego, Róży Luksemburg, Juliana Marchlewskiego za to, że była partią niezłomnych proletariackich rewolucjonistów, za to, że była bezkompromisową wobec wroga, zawsze czujna i nieufna wobec burżuazji, za to, że konsekwentnie, ramię w ramię z rosyjskim ruchem rewolucyjnym walczyła przeciwko caratowi i sprzymierzoną z nim burżuazją polską. Cenili za to, że demaskowała jako lokaja burżuazji nacjonalistyczną

## Nauki Józefa Stalina prowadziły polski ruch robotniczy do zwycięstwa

PPS, usiłując odwieść masy pracujące od walki klasowej przeciwko wyzyskaczom.

Jednocześnie Lenin i Stalin wytykali SDKPiL poważne błędy, które przeszkadzały jej stać się partią konsekwentnie marksistowską. Wskazywali oni, że błędy SDKPiL wynikają z niezrozumienia czynnej, twórczej, rewolucyjnej, organizującej i kierowniczej roli partii i klasy robotniczej w kształtowaniu nowej epoki dziejowej.

Wynikiem tych błędów SDKPiL było niedocenicenie roli chłopstwa, jako sojusznika klasy robotniczej w walce o obalenie ustroju kapitalistycznego i zwycięstwo rewolucji. Stąd również płynęło niesłuszne stanowisko w sprawie narodowej, wyrażające się w negowaniu wysuniętego przez Lenina i Stalina programowego hasła o prawie narodów do samookreślenia.

Ta braterska, przepojona troską o losy narodu polskiego krytyka, pomogła kontynuatorek SDKPiL — Komunistycznej Partii Polski przezwyciężyć w toku walki ciężące na niej przez szereg lat pozostałości błędnych poglądów SDKPiL. Niezastąpioną pomocą dla KPP były w tej dziedzinie nauki i wskazania Józefa Stalina.

„Nie zapomni nigdy polska klasa robotnicza — mówił towarzysz Bierut na VIII Plenum KC naszej partii — że dzięki pomocy, Towarzysza Stalina, dzięki Jego mądrości i przewidującej myśli, dzięki kierowaniu się Jego przewodnimi ideami — stała się ona przodującą siłą narodu, kierownikiem naszego państwa ludowego.“

Uzbrojony w nauki partii Lenina — Stalina II Zjazd KPP w 1923 r., który był przełomowym etapem na drodze przezwyciężenia błędów SDKPiL, wysunął hasło walki dla chłopów. Współbojownik Lenina — Stalina — Feliks Dzierżyński pisał w tych latach: „Dla

Polski, dla jej losów, decydującą jest sprawa sojuszu robotnika i włościanina pod kierownictwem Partii Komunistycznej.“

Ogromne znaczenie w kształtowaniu się KPP, jako partii typu leninowskiego, miało wygłoszone w 1924 roku przedmówienie Towarzysza Stalina na posiedzeniu Komisji Polskiej w czasie obrad V Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej. Wystąpił on z całą stanowczością przeciwko ówczesnemu prawiowocno-oportunistycznemu kierownictwu KPP, wskazując, że u źródeł jej błędów leży niedocenicenie roli Związku Radzieckiego, mającego decydujące znaczenie dla rozwoju ruchu rewolucyjnego w każdym kraju i oczywiście w Polsce. Wskazywał On na konieczność takiego działania partii, aby „każdy krok partii, każdy jej czyn prowadził w sposób naturalny do rewolucyjnego wychowania mas, do przygotowania rewolucji“.

Dwukrotne wystąpienie Towarzysza Stalina na posiedzeniu Komisji Polskiej Międzynarodówki Komunistycznej, odbytych w 1925 r., pomogło KPP w dalszym ideologicznym wyprostowaniu linii partii. Dzięki temu KPP mogła poprowadzić proletariat i pracującą chłopstwo do wielkich walk strajkowych i masowych wystąpień przeciwko władzy kapitalu.

Coraz powszechniejszą staje się w masach pracujących świadomość, że:

„Tylko trwałe zbliżenie Polski do Republiki Socjalistycznej, tylko ścisła łączność i współpraca między tymi krajami może dźwignąć kraj nasz z ruin gospodarczej, jaką spowodowała siedmioletnia gospodarka burżuazji polskiej, jej rządów popieranym przez lokaj z PPS. Ale w tym celu musi dojść do władzy lud pracujący całej Polski, musi ona pójść za przykładem proletar-

ratu i chłopstwa rosyjskiego“ („Czerwony Sztandar“ z 1925 r.)

Tę świadomość mas śmiertelnie bała się burżuazja, która w zamachu Piłsudskiego widziała jedyną drogę zapobieżenia rewolucji. W przemówieniu, wygłoszonym w maju 1926 roku, Towarzysz Stalin dał głęboką analizę wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji w jakiej dokonał się faszystowski przewrót Piłsudskiego i pomógł KPP w jej walce przeciwko prawiowocno-oportunistycznym koncepcjom, w szybkim zajęciu słusznego stanowiska wobec tego przewrotu.

Towarzysz Stalin uczył KPP walczyć nie tylko z prawiowocnym oportunistem, lecz także i z frazesami ultralewicowymi z sektarstwem, z tzw. luksemburgizmem. Doniosłą rolę odegrał tu jego list z r. 1931 „O pewnych zagadnieniach historii bolszewizmu“.

Dzięki genialnym naukom i mądrym radom Towarzysza Stalina program KPP, uchwalony na VI Zjeździe w r. 1932, narysował obraz rewolucyjnych przeobrażeń w Polsce socjalistycznej, biorąc za wzór dyktaturę proletariatu w ZSRR i jego budownictwo socjalistyczne. Program ten był najdojrzałszym dokumentem świadczącym o tym, że KPP stawiała się coraz bardziej partią leninowską.

W okresie, kiedy groźba faszystyzmu hitlerowskiego zawisła nad światem i bezpośrednio nad Polską, sformułowane w 1935 r. na VII Kongresie III Międzynarodówki stalinowskie idee zorganizowania szerokiego antyfaszystowskiego frontu ludowego, frontu walki o pracę, o swobody demokratyczne, o niepodległość narodu, o władzę ludu, pomogły KPP stanąć na czele narodu, jako jedynej siły walczącej o Polskę, przeciwko zdradzie narodowej Becków i Smigłych.

W ciężkich latach, gdy cała niemała

Europa kapitalistyczna coraz jawniej gwałci swobody demokratyczne, gdy w brukatno-czarnej ideologii faszystyzmu, burżuazja szuka dróg ujarzmania klasy robotniczej i narodu, pierwszy kraj socjalizmu uchwała najbardziej demokratyczną konstytucję świata — Konstytucję Stalinowską. Jest ona natchnieniem i gwiazdą przewodnią polskich mas ludowych, kierowanych przez swą leninowską partię.

„Chlubimy się — piszą w r. 1937 do ukochanego przyjaciela polskich mas pracujących, Józefa Stalina, tramwajarze Warszawy — Związkiem Radzieckim, bo w swej Konstytucji Stalinowskiej urzeczywistnia on najpełniejszą demokrację, w przeciwieństwie do reakcyjno-terrorystycznych rządów faszystów. Zapewniamy Cię, Wielki Staline, że nie ustaniemy w walce, której celem jest urzeczywistnienie podobnej Konstytucji w Polskiej Republice Rad“.

W imię tych celów walczyli komuniści polscy. „W obronie niepodległości narodu — stwierdza towarzysz Bierut — oddało swą krew i życie wielu najlepszych towarzyszy, wernych bezgranicznie narodowi parolotów, oddanych wielkim ideałom komunizmu bojowników. Na wieki pozostaną w pamięci narodu imiona Mariana Buczka, Marceliego Nowotki, Pawła Findera, Małgorzaty Fornalskiej i wielu, wielu spośród najlepszych uczniów i żołnierzy niezłomnej i nigdy niezwyżonej armii Stalina“.

To w latach okupacji w szeregach PPR żołnierze tej niezwyżonej armii Stalina prowadzili naród do ostatecznego zwycięstwa, do Polski niepodległej, Polski ludu pracującego. A gdy zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitleryzmem przyniosło nam wolność, żołnierze tej stalinowskiej armii pod wodzą towarzysza Bieruta prowadzą naród polski do socjalizmu.

— Jak w ciągu dziesięcioleci — w naszej walce i pracy oświetla nam drogę nieśmiertelna myśl Józefa Stalina, braterska pomoc i przyjacielska rada partii bohaterskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. JAN KANCEWICZ



Aniela Cachónna

# Płyną nowe tony stali...

II wytapiacz, poprawiając ciemne okulary, od sunął się na bok, bliżej mistrza Portki. W tej samej chwili w rynnę z przechylonego pieca wytoczyła się ciężko płynna lawina topu, rażąca oczy jak słoneczna tarcza w najbardziej upalny dzień lata. Klasnęła o dno kadzi. Rozsypany się nad nią miliony mi godliwych iskier, zakreślając szybkim przelotem świetliste łuki nad kadzią i piecem. Rynną struga stali o tysiąc klikuset stopniach temperatury niosła jeszcze nad sobą drgające strzępy blade-złotego płomienia, gasnącego między jej wylotem a kadzią. W górze czerwieniły się krwiste elektrody. Na Demagu Nr 2 w hucie Stalowa Wola zaczęto przed chwilą spust stali.

Maziarz, I wytapiacz na tym Demagu wpatruje się w kolor stopu z widocznym zadowoleniem. W myślach, na razie sam dla siebie, oblicza czas wytopu. Pierwszy przyspieszony wytop w jego brygadzie w miesiącu kwietniu, jeden z sześciu zobowiązanych trwał 5 godzin 45 minut. A więc znacznie niżej od czasu przewidywanego instrukcja.

— U Burdzego będzie trochę dłużej — rzucił Maziarzowi przez ramie Portka. — O jakie dobre pół godziny — dodał.

Maziarz przypomniał sobie, że pierwszy wytop u Burdzego trwał 5 godzin 50 minut czyli o 5 minut tylko dłużej od jego, dzisiejszego, a zarazem pierwszego. Chciał coś na ten temat odpowiedzieć Portce, ale zdzwoniła suwnica, kadź drgnęła i uniosła się w powietrze. Z boku ochlupywała ją jeszcze pryskająca szlaka.

— Hej, hej! — krzyknął Maziarz na suwnicowego, ręką wskazując mu kierunek. — No co jest, psłakrew? — denerwował się chybotałem kadzi w miejscu. — Dobrze, tak, tak! — i odetchnął z ulgą, głęboko, gdy kadź zawiśła nisko nad syfonami.

Na sąsiednim Demagu leją zacierpnętą drobną stopu na blachę. Badają temperaturę. Ale Burdzy kręci coś głową. Małkowski wyraża niecierpliwość. Widocznie temperatura jeszcze za niska. Trzeba chwilę poczekać.

U Maziarza przystąpili już do oprawiania pieca. Osypują spód i ścianki od wewnątrz dolomitem. Im wcześniej zaczęta i szybciej skończą — szybciej zaczęta i prędzej skończą wsad, tym większy będą mieli uzysk czasu, tym krócej potrwa kolejny wytop. Złom już czeka w „koszu”.

Następnej zmianie trzeba zostawić piec w idealnym porządku. To jest zresztą ambicją wszystkich wytapiaczy i choć tam Korzenlowski z Demaga Nr 1 z trytacją w głosie wypowiada niezbyt pochlebne zdanie w tej sprawie o Kochante, również i wytapiacz, to trzeba to włączyć raczej na karb jakiejś osobistej urazy. A ta nie powinna mieć miejsca wśród załogi.

Korzenlowski

nie zostanie na boku

Choć Korzenlowski do dnia 20 kwietnia nie przeprowadził jeszcze ani jednego wytopu przyspieszonego, choć skarży się, że utrudniają mu to kłopoty z suwnicami, że kanałowi nie zawsze gotowi i trzeba na nich czekać, że z mocą prądu nie zawsze jest tak jak to konieczne — to przecież zobowiązanie swoje do końca miesiąca wykona. Sam zresztą o tym za pewnia.

— To nie upór, nie myślę. Zresztą wcale, że zawsze jestem wśród pierwszych. Tylko widzicie... nie zawsze

Jest tak, jak potrzeba. Ale w tej dekadzie wezmę wszystko w garść i zrobię. To przecież nasze brygadowe zobowiązanie, to i moje postanowienie te sześć wytopów. Jakżeby wyglądał, ja który tyle lat pracuję i przoduję i staram się, by zawsze było jak najlepiej i jak najlepiej? Nie chcę być i nie będę gorszym od innych. Pokonam trudności.

I trzeba je pokonać, nie można się nimi zrażać. Napotykamy je na każdym kroku naszego marszu naprzód, ale łamać musimy z uporem. Tak! Jest obowiązek każdego Polaka-patrioty. I tak mówił — pamiętacie? — towarzyszu Bierut: „Jest patriotą ten kto nie cofa się przed byle trudnością, ale mając przed oczyma wielki cel — Polskę i socjalizm — umie te trudności łamać”.

Ze pokona je Korzenlowski, Węgrowski a z nimi i mistrz Butrym — trzeba w to wierzyć. Wprawdzie sześć wytopów przyspieszonych w jednej dekadzie, to praca trudna, to wypowiedzenie zaciętej walki czasowi o każdą minutę, o każdą nawet sekundę przy każdej operacji w czasie wytopu, przy oprawianiu, przy wsadzeniu, przy na grzewaniu, rudowaniu... Jakżeż zaś musi być bez zarzutu, bo coż wart byłby przyspieszony wytop, gdyby czas skrócono kosztem jakości? Byłby wtedy przyspieszonym... brakerobstwem, niczym więcej.

A kraj czeka na najlepszą stal. Na coraz więcej i więcej ton takiej stali. Czekają na owe 36 wytopów przyspieszonych, które zobowiązała się w kwietniu przeprowadzić załoga Demagów w hucie Stalowa Wola.

Do 19 kwietnia przeprowadzono tam 16 i to wszystkie w drugiej dekadzie.

Pierwsza „turwała” czas przez remonty. W drugiej wykonali niemal połowę zobowiązania — wyjaśnia sekretarz organizacji partyjnej na wydziale stalowni tow., Sikorski. — Realizacja zobowiązania nie jest rytmiczna. Jedni mają 5 wytopów inni 3,2, nic... ale że będzie wykonane i to z nadwyżką, to

W pierwszych dniach kwietnia br. sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej odcinka drogowego na rzeszowskim węzle kolejowym, tow. Bronisław Paśko zwołał organizatorów grup partyjnych i mężów zaufania grup związkowych na naradę w sprawie podjęcia zobowiązań pierwszomajowych. Aktywni partyjni i związkowi mieli wówczas poruczone zadanie omówienia z każdym pracownikiem sprawy podjęcia zobowiązań dla uczczenia święta klasy robotniczej — 1 Maja.

Gdy po kilku dniach tow. Paśko zwrócił się do organizatorów grup z pytaniem co już zrobiono w tej sprawie, okazało się, że pracownicy odcinka drogowego żadnych konkretnych zobowiązań nie podjęli. Grupowi podsunęli jedynie myśl, aby w zobowiązaniu ogólnym zaznaczyć, iż wszyscy podniosą jakość swej pracy, co w rezultacie przy wykonywanych przez zespół robotach drogowych byłoby mało uchwytne i nie przyniosłoby spodziewanych rezultatów.

Ponieważ podobnie ogólne i niekonkretne zobowiązania wpłynęły do Komitetu Węzłowego z kilku innych oddziałów jak np. z teletechnicznego, ekspedycji i zespołu marnowego, Komitet stanął wobec zadania powtórnego

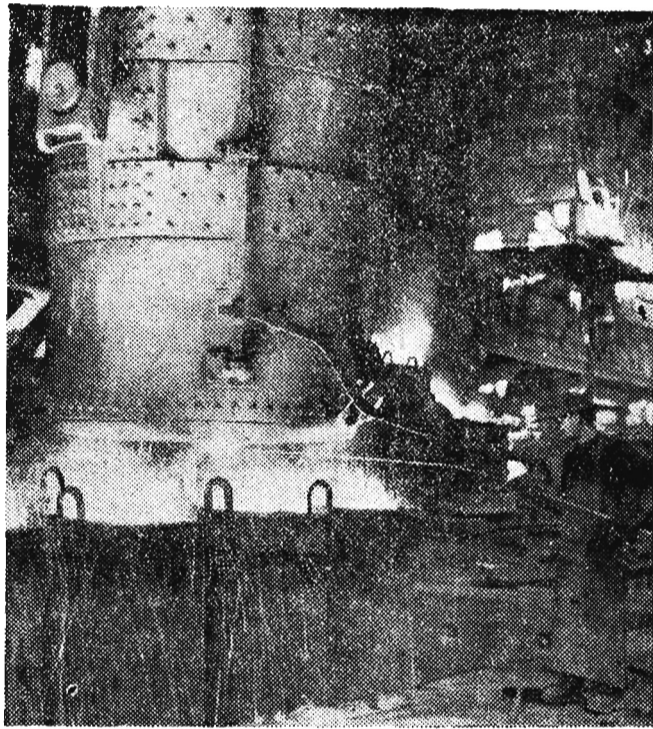
już dzisiaj można o tym zapewnić.

— Ale ludzi trzeba jeszcze uczyć, przekonać, uświadamić, aby wiedzieli na przyszłość, że ostatnia, decydująca dekada miesiąca nie musi wypełniać podjętych zadań kosztem obrymłego wysiłku załogi, że można je i trzeba rozłożyć na cały miesiąc, a wtedy łatwiej wszystko przyjdzie, lepiej i szybciej. W tym kierunku trzeba jeszcze sporo pracy i ze strony naszego technicznego dozoru, aktywność związkowego i z naszej organizacji partyjnej, poprzez każdego członka partii, który na swoim stanowisku roboczym powinien uświadamić mniej wyrobionych towarzyszy pracy.

Wszyscy towarzysze

otrzymują konkretne zadania

I tu trzeba powiedzieć jeszcze jedno: jeżeli w stalowni w toku zobowiązań hartują się ludzie, jeżeli w widocznej walce z trudnością kształtuje się i potężnieje siła i wiara w zwycięstwo, to rośnie równocześnie i krzepnie tam partia, która bezpośrednio wśród ludzi uczy się coraz lepiej wypełniać rolę



Hutnicy! Z żelaza i stali budujemy naszą socjalistyczną Ojczyznę. Dajcie krajowi więcej surowców, stali, walcówki i metali kolorowych, stosując szybkościowe wytopy, podnosząc jakość produkcji!

politycznego kierownika. Kierownika, który potrafi przekonać załogę o słuszności polityki partii, podnieść jej świadomość do poziomu świadomości członków partii, wyrobić sobie w niej szczerą poparcie i pełny udział w realizacji polityki partii, wcielić w życie wytyczne VIII Plenum KC partii.

I dlatego — o proszę, tu są opracowane zadania dla każdego członka partii na naszym wydziale. Was interesują Demagi, więc patrzcie — palec tow. Sikorskiego wskazuje za wzrokiem nazwiska na liście — Portka, Skrzypek, Komaniecki... Przez nich dotrzemy do wszystkich, dając im określone zadania do wypełnienia i przez nich będziemy również walczyć o rytmiczne, bezprzerwane wykonywanie podejmowanych zobowiązań, o stałe systematyczne skracanie czasu wytopów.

Uwaga! Gotowie!

Na rynnę i kadź wzbija się oślepiający blask. Syczą płynące tony stali. Kolejny spust — wytop przyspieszony. Realizuje się 1-majowe zobowiązanie. Tym razem u kogo? To chyba Korzenlowski...

## Przodownicy siewu w czwartym roku sześciolatki

Podole jest nie dużą gromadą w gminie Przecław (pow. mielecki).

W Podolu, tak jak w innych gromadach są rolnicy, którzy przodują w każdej pracy, zawsze są pierwsi, swoimi przykładem i zapałem mobilizują całą gromadę do wykonania zadań — nikt tu nie chce być ostatnim, by nie pokazywano go palcem.

Mumiak zawsze jest pierwszym rolnikiem w gromadzie. Pierwszy w wykonywaniu swoich obywatelskich obowiązków. W zeszłym roku najwięcej z gromady Podole bo 10 tuczników sprzedał państwu ponad obowiązkowo, a w tym roku odstawi jeszcze więcej. Z obowiązkowych do staw żywna na rok bieżący wywiązał się całkowicie. Już dwa tuczniki dostarczył w tym roku ponad plan, a na czerwiec zakontraktował cztery bekony.

Mumiak posiada 4,5 ha go spodarstwo. Nie jest więc ono duże, a jednak przynosi mu sporę dochody, cała jego rodzina może dostatecznie żyć. Podstawą jego gospodarstwa jest hodowla bydła, a przede wszystkim trzody chlewnej. W hodowli trzody osiąga ładne wyniki. 18 sztuk z jednego młotu, to nie sporadyczny wypadek. Oprócz świń chowa również bydło. Trzy wysokomleczne krowy stoją w jego oborze.

Pole Mumiaka też dobrze rodzi, bo... plony zależą przede wszystkim od uprawy i od materiału siewnego — jak posiejesz tak zbierzesz. Dlatego też nigdy Mumiak nie zaniedbuje uprawy ziemi i gdy tylko ziemia obeschnie przystępuje do zasiewów. Sie je zbożem kwalifikowanym i zaprawionym. Ziemię pod zasiewy uprawia bardzo starannie.

W tym roku był pewny, że jak zwykle zdobędzie pierwszeństwo w zakończeniu siewów wiosennych, ale pierwszy nie był...

Wprawdzie pierwszy zakończył siewy ze wszystkich gospodarujących indywidualnie chłopów, nie pierwszy jednak w gromadzie — wyprzedził go spółdzielcy z no wozorganizowanej spółdzielni produkcyjnej, którzy pierwszy raz przystąpili do siewu zespołowego. — No cóż, trudno trzeba było oddać pierwszeństwo spółdzielcom, bo co traktor to nie konie — mówi Mumiak.

Do spółdzielni na razie się jeszcze nie zapisał, ale myśli o tym, bo jednak zespołowa praca idzie szybciej, a wolny czas na niej jedno można wykozystać.

— Plony spółdzielcze z pewnością będą wyższe, bo traktorem i maszynami można lepiej ziemię uprawić, głębiej zorać i skultywować. Nad tym rozmyślał Mumiak i może w niedługim już czasie przejdzie na gospodarke zespołową, by razem z innymi członkami spółdzielni produkcyjnej przodować nie tylko w Podolu, ale w całej gminie Przecław — przodować i pokazywać chłopom indywidualnym wyższość gospodarki zespołowej.

Mumiak przoduje w pracy i spełnianiu swych obowiązków wśród chłopów ze swojej gromady.

Pierwszy z nich zakończył siewy wiosenne, pierwszy zasadził okopowe. Na całym obszarze stali siewnikiem, dało mu to nie tylko oszczędność ziarna, ale i pewność, że plony będą wyższe. W roku ubiegłym przez staranną uprawę z 20 arów zebrał 4,5 q pszenicy, zbiór dość wysoki, bo ponad 22 q z hektara. Z 15 arów buraków cukrowych zebrał ponad 40 q co też stanowi nieprzeciętną i rzadko osiągalną w gospodarstwach indywidualnych wydajność.

Osiągnięcie takich plonów wymaga dużo pracy i zabiegów, ale Mumiak nie żałuje nigdy rąk i czasu. A roboty zawsze ma wiele. Trzeba zrobić nie tylko w polu, ale i w stajni, w chlewach... Teraz już po zasiewach i po sadzeniu będzie jej znacznie mniej, wtedy Mumiak zajrzy częściej do gazety, którą czyta zawsze z ciekawością. Jest stałym prenumeratorem „Rolnika Polskiego” i „Nowin Rzeszowskich”.

Wiele ciekawego można się dowiedzieć z pism. Można wiele rzeczy zastosować w praktyce, co podnieśli wydajność swojego pola, zwiększy dochód gospodarstwa — mówi przodujący gospodarz z Podola. Budujące się państwo i nasi bracia — robotnicy w mieście potrzebują coraz więcej surowców przemysłowych i żywności.

Tak pojmuje swoje obywatelskie obowiązki przodujący chłop z Podola — przodownik siewu 4-go roku sześciolatki — Jan Mumiak.

## Nie tylko mobilizować, ale uczyć i kontrolować

przeprowadzenia akcji mobilizacyjnej i należytego ustalenia pracy grup partyjnych i związkowych.

W połowie kwietnia br. zwołał naradę sekretarz organizacji oddziałowych i organizatorów grup partyjnych oraz przewodniczących rad miejscowych i przedstawicieli kierownictwa poszczególnych oddziałów, aby omówić dokładnie sposób podejmowania konkretnych zobowiązań w ramach długofalowego współzawodnictwa pracy i następnie zabezpieczenia realizacji zobowiązań pierwszomajowych. Sprawa stała się palącą, czasu nie pozostało już wiele. W wyniku niedopiętności prowadzenia pracy mobilizacyjnej przez grupy partyjne i związkowe trudności uwidoczniły się prawie we wszystkich oddziałach węzła. Przede wszystkim po zobowiązaniu należy zejść w dół do wszystkich pracowników.

Jak istotne wyniki przynosi dobrze przeprowadzona agitacja grup partyjnych można zaobserwować teraz na tym samym odcinku drogowym węzła. Już w ciągu

dwóch dni po naradzie w Komitecie Węzłowym pracownicy poszczególnych działek podjęli konkretne indywidualne i zespołowe zobowiązania podniesienia wykonania planu produkcyjnego i zastoso-

owania nowych metod pracy. Imiennie podpisując zaproponowane przez nich zobowiązania. I tak m. In. pracownicy działki nr. 6 postanowili wykonać plan w 138 proc. a drużyna mostowa tow. Swierżowskiego w 150 proc.

Sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej tow. Paśko od pierwszego dnia podjął tych zobowiązań przeprowadza kontrolę wykonania, aby zabezpieczyć ich realizację. Szczególną uwagę zwraca pracownikom drogowym poszczególnych działek aby szerzej upowszechnili metodę radziecką tzw. „młarczkowego” podsypywania torów, pozwalającą na przyspieszenie toku pracy, a przy tym na podniesienie jakości pracy. Również bardzo ważną sprawą jest skrócenie czasu wymiany torów kolejowych. Każda zaoszczędzona minuta pozwala wówczas na

przyspieszenie regularności biegu pociągów i niedopuszczenie do nadmiernych przesto-

O tym jak dokładnie analizować trzeba podejmowane zobowiązania i jak następnie starać się o zapewnienie ich realizacji świadczy również przykład parowozowni rzeszowskiej. Dotychczasowe zobowiązania drużyn parowozowych szły w kierunku zmniejszenia ilości koniecznych napraw okresowych i utrzymania parowozu w należytym stanie. Np. poszczególne drużyny zobowiązały się przejechać 50 tys. km bez naprawy i bez pęknięcia kotła. Organizacja partyjna, przenosząc wytyczne władz zwierzchnich postanowiła wprowadzić nowe metody i zachęcić do ich stosowania.

Nowe metody polegają na bardziej ekonomicznym gospodarowaniu paliwem i smarami. Próbkę jaką przeprowadził zespół starszego maszynisty Jana Podlesieckiego i maszynisty Walentego Jakubowskiego na parowozie Ty 45-396 przyniosł piękne wyniki. W marcu zaoszczędzono 95.700 kg węgla. Rów-

nież ZMP-owska brygada młodzieżowa maszynisty Bronisława Skarbowskiego — Ta deusza Dziedzica stosuje z powodzeniem nowe metody współzawodnictwa pracy, polegające na tzw. zamknięciu księżki napraw i dokonuje drobne naprawy we własnym zakresie bez przekazywania parowozu do naprawy w warsztacie. Brygada ta już od 10 km. jeździ na parowozie Pt 31-27 bez żadnych uszkodzeń.

Oddziałowa organizacja partyjna przy parowozowni z uwagą śledziła te pierwsze próby, a gdy przyniosły one pożądane rezultaty to podjęła inicjatywę upowszechnienia tych zobowiązań przez wszystkich drużyn parowozowych w ramach zobowiązań długofalowych.

Niewątpliwie Komitet Węzłowy partii ze swej strony otoczy opieką współzawodniczących i udzieli systematycznej pomocy aktywowi partyjnemu i związkowemu w realizacji tych zobowiązań przez przeprowadzanie stałej kontroli i oddziaływanie na całą załogę.

J. SZUBERT

## \* CZWARTEK \*

30 KWIETNIA

### RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna  
Nr 1, ul. 3 Maja

Apteka Społeczna Nr 4 ul. Dąbrowskiego 55, tel. 10-34

Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzisko 6, tel. 09

Straż Pożarna: ul. Mielkiewicza 10,  
tel. 08

## TEATR

PANSTWOWY TEATR ZIEMI  
RZESZOWSKIEJ (ul. Tkaczowa) „Świętoszek” Moliere — komedia w trzech aktach. Początek godz. 19.

## WYSTAWY

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY  
ZW. ZAW. (ul. Okrzei) — wystawa książki pt. „Przyjaźń”, pomoc, przykład ZSRR — czynna od godz. 16 do 20

## Muzeum

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE: Rynek 6 — nieczynne

## KINA

APOLLO (ul. Dymnickiego) — go „Pierwszy start” (prod. polskiej) — godz. 18 i 20

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) „Pierwszy start” (prod. polskiej) godz. 19.

# Bezwzględnie walczyć z przejawami nadużyć

Pod takim hasłem odbyły się ostatnio obrady wojewódzkiej konferencji Związku Spółdzielni Spożywców.

Ob. Klimczak w swym referacie podkreślił, że zabezpieczenie i czuwanie nad mieniem społecznym jest obowiązkiem każdego obywatela. Okres lat od 1950 do 52 r. był dla Powszechnej Spółdzielni Spożywców okręgu rzeszowskiego okresem dużych osiągnięć na odcinku zwalczania nadużyć. Sytuacja zmieniła się jednak w roku bieżącym.

Tylko nieliczne placówki jak PSS w Przemyślu, Przeworsku, Jarosławiu i Rzeszowie należały do walczących z marnotrawstwem i kradzieżami, dzięki czemu osiągnięty pozytywne rezultaty w pracy. Na szczególne wyróżnienie zasługuje PSS w Przemyślu, licząca 60 placówek, która pracowała prawie bez mank (manka wynoszą tu 479 zł).

Podobnie jak manka tak i superaty należy bezwzględnie zwalczać. Pierwsze przyczyną szkody dla przedsiębiorstwa, drugie dla konsumentów. Niedowazanie towarów, zaokrąglanie cen, niewydawanie reszty itp. są przyczyną zjawiska szkodliwego dla konsumenta.

Z kolei wywijała się ożywiona dyskusja. Przedstawiciele poszczególnych spółdzielni wypowiadali swoje zdania, spostrzeżenia i dzielił się doświadczeniami.

Tow. Starko stwierdził, że dobry poziom pracy spółdzielni w Przemyślu zawdzięczać należy odpowiedniemu przygotowaniu pracowników zarówno zawodowemu jak i

ideologicznemu, współpracy komitetów członkowskich oraz świadomej socjalistycznej odpowiedzialności pracowników. Sklepy nr 39 gdzie kierownikiem jest ob. Oleś i nr 52, gdzie kierownikiem jest ob. Kiebuś pracowały zupełnie bez mank.

Władysław Olech, kierownik sklepu w Przemyślu podjął inicjatywę PSS Lublin „pracujemy bez mank” i zwał do współzawodnictwa wszystkie placówki naszego okręgu.

Przedstawiciel rzeszowskiej PSS zaznaczył, że dużą rolę w osiąganiu należytych wyników mają podejmowane i realizowane zobowiązania. Należy także częściej organizować konferencje, które by analizowały sprawę mank i superat.

Tow. Dzięcioł podsumowując dyskusję stwierdził, że dla należytego zorganizowania walki z wszelkiego rodzaju nadużyciami należy wycho-  
wywać kadry pracowników

zawodowo i ideologicznie, zapoznawać z instrukcjami, organizować konkursy, usprawnić działalność kolektywu społecznego i komisji sklepowych. Następnie na podstawie wygłoszonych sprawozdań uchwalono wnioski do dalszej pracy.

Między innymi postanowiono zobowiązać prezesów Spółdzielni i kierowników personalnych do przeprowadzenia analizy kadr sklepowych. Aparatu kontroli i Inspekcji handlowej, stosować komisyjne egzaminy przy przyjmowaniu do pracy celem stwierdzenia przydatności zawodowej, objąć szkoleniem przywarsztatowym — korespondencyjnym wszystkich pracowników, ściśle stosować normatywy MHW, zaznajamiać personel z sankcjami jakie czekają po naruszeniu mienia publicznego, uaktywnić komitety członkowskie, stosować nagrody i wyróżnienia dla przodujących. (mw)

## Dobrze pracuje Komitet Frontu Narodowego w Staromieściu

Obwodowy Komitet Frontu Narodowego w Staromieściu przejawia aktywność w pracy politycznej. Organizuje on zebrania aktywów, na których omawia aktualne wydarzenia polityczne w kraju i związane z tym zadania Frontu Narodowego i jego działaczy, organizuje spotkania ludności Staromieścia z posłami.

Ostatnio Komitet Frontu Narodowego w Staromieściu zorganizował spotkanie mieszkańców Staromieścia z posłem Ziemli Rzeszowskiej i delegatem Polski na VII sesję ONZ dr Ireną Domańską, w którym wzięło udział ponad 600 obywateli. Po referacie posła wywijała się ożywiona dyskusja. Udział w niej wzięli obok starszych mieszkańców Staromieścia także przedstawiciele ZMP i młodzieży szkoły podstawowej.

Przy okazji spotkania ludności Staromieścia z posłami.

## Dla uczczenia 1 Maja

Pracownicy Rejonowej Hurtowni Artykułów Metalowych i Elektrotechnicznych w Rzeszowie dla godnego uczczenia zbliżającego się 1 Maja jedynymi podjęli na naradzie roboczej następujące zobowiązania: plan obrotu towarowego za miesiąc kwiecień wykonać w 112 proc., plan obrotu towarowego za II-gi kwartał wykonać w 107 proc. Wykonanie planu obrotu za pół roku postanowili skrócić o 15 dni. Komisja kulturalno-oświatowa zobowiązała się wystawić dnia 1 Maja jedno aktową sztukę pt. „Armia pokoju” oraz wykonać do tego celu potrzebne dekoracje.

R. Denda  
korespondent

## Ciągłość kuracji zdrojowej zapewnia: SÓL JODOBROMOWA ZABŁOCKA

otrzymana z naturalnej solanki ze źródeł w Zablociu, do leczenia kąpielowego w domu. Solanki jodobromowe stosowane są w chorobach reumatycznych, dziecięcych i innych.  
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH MHD

## Pracownicy poszukiwani

Elektryków instalatorów, kotlarzy, chłodniarzy, ślusarzy maszynowych zatrudni od zaraz Zakład Remontowo-Montażowy Przemysłu Mleczarskiego w Rzeszowie przy ul. Konopnickiej 5. K-113

Rutynowanego kierownika technicznego wzgl. majstra w dziedzinie prac prowadzenia głównych remontów samochodów, zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Mechanik” w Rzeszowie ul. 1 Maja 17. K-108

# Program obchodu ŚWIĘTA 1 MAJA w Rzeszowie

W dniu 1 Maja między godz. 7 a 8 rano wszyscy pracownicy zbiórą się w swoich zakładach pracy. Między godziną 8 a 9 przemaszerują na poszczególne place zbiórki, gdzie wysłuchają przemówienia towarzysza Bieruta.

I tak na ulicy LWOWSKIEJ zbiórą się sportowcy, harcerze, brygady „SP” oraz MPRB, Centrala Tekstylna, Zarząd Elektryfikacji Rolnictwa, Okręgowy Zarząd Kina, Zakład Ło skonalenia Rzemiosła, Zakłady Zbytu Energii, Rzeszowska Fabryka Przetworów Owocowych, PZGS, WZGS, Centrala Drzewna, Centrala Żelaza i Stali, Centrala Rybna, Miejskie Zakłady Ceramiczne, a ponadto za mostem zbierają się: plesze grupy chłopskie z gromad: Trzebownisko, Tyczyn, Swięca, Raclawówka i banderle konne, jak również i pojazdy mechaniczne z terenu.

Na ulicy ZBYSZEWSKIEGO zbiórą się pracownicy: KW PZPR, KP PZPR, KM, PZPR, Wojewódzka Szkoła Partyjna, „Nowiny Rzeszowskie”, pracownicy ORZZ, oraz pocztowcy, Liceum Pocztowe, Straż Pożarna, PKS, sądownictwo, LPZ, Liga Lotnicza, Liga Morska oraz pracownicy kultury i sztuki.

Na PLACU TARGOWYM będzie zbiórka następujących instytucji: WSK ze szkoła mechaniczną, RPZB, ZBM, PKP, rady narodowe, Liga Kobiet, WZPT z podległymi zakładami, Fabryka Wózków i Rowerków oraz szkoły zawodowe z ul. Hoffmanowej.

Na RYNKU zgrupują się pracownicy Narodowego Banku Polskiego, Banku Inwestycyjnego, Banku Rolnego, PKO, PZU, Centrali Handlowych, Arged, Centrali Farmaceutycznej, Centrali Chemicznej, CHMB, Centrali Elektrotechnicznej, CHPS, CUS, Centrali Nasennej, Centrali Odpadków Użytkowych, Centrali Odzieżowej, Centrali Ogrodniczej, CPN, WPHS, Centrali Skór Surowych, Motozbytu, Zbytu Węgla, MHD, MHM, „Domu Książki”, Zakładów Gastronomicznych, PSS-u CZP Mięś., PPK „Ruchu”, Zakładów Piwowarskich, Centrali Jajczarsko — Drobiarskiej i Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Dróg Publicznych.

Na ul. SLOWACKIEGO zbiórą się pracownicy szpitali, szkoła pielęgniarstwa, PCK, Pogotowie Ratunkowe, pracownicy lecznictwa otwartego, Rzeszowskiego Przemysłowego Bud. Drob. Wytw., BPP, związki branżowe z podległymi spółdzielniami pracy, Wytwórnia Octu, TOR, Gazobudowa, Centrala Aptek Społecznych, Centralny Zarząd Ośrodków Maszynowych, CZP Mlecz., Centralny Zarząd Owocowo-Warzywny, pracownicy Lot-u, Zakładu Lecznictwa Zwierząt, Przedsiębiorstwa Kartograficznego, Robót Telekomunikacyjnych, przedsiębiorstwa krawieckie, Orbis, oraz pracownicy wszystkich pozostałych przedsiębiorstw nie wymienionych w spisie.

Manifestacja rozpocznie się o godz. 10.30, a trasa pochodu przebiegać będzie przez ul. Lwowską, Plac Stalina, ul. 1 Maja, Tkaczowa, 3 Maja i ul. Swierczewskiego, u wylotu którego nastąpi rozwiązanie pochodu.

## Zakończenie kursu wychowawców placówek wczasów dziecięcych w Rzeszowie

Ostatnio zakończono w Rzeszowie kurs wychowawców placówek wczasów dla dzieci i młodzieży, zorganizowany jako tzw. kurs zaoicznego szkolenia przez Wydział Oświaty Prez. MRN w Rzeszowie dla nauczycieli Rzeszowa, oraz powiatów rzeszowskiego, łańcuckiego i przeworskiego. W kursie wzięło udział ponad 60 nauczycieli i nauczycieli szkół podstawowych, średnich ogólnokształcących i zawodowych, w tym wiele osób, które pracują na wczasach jako kierownicy i wychowawcy od kilku lat i wykazują dobre wyniki w swej pracy wychowawczej.

Kurs rozpoczął się w marcu i odbywał się w każdą niedzielę, by zainteresowani wczasami nauczyciele mogli wziąć w nim udział bez odrywania się od normalnej pracy szkolnej. Mimo niewątpliwie niewygodnych i wymagających pewnej ofiary terminów zajęć frekwencja na kursie była dobra i zainteresowanie programem kursu i wczasami duże.

Na zakończenie kursu odbyło się kolokwium, które

złożyli wszyscy uczestnicy kursu.

Absolwenci kursu poprowadzą jako kierownicy i wychowawcy szkolne i zakładowe placówki wczasów. Nauczyciele Rzeszowa i sąsiednich powiatów, dadzą pełną opiekę i właściwe wychowanie uczestnikom wczasów dziecięcych.

F. S.

## Otwarcie nowego punktu zbiorowego żywienia

Niedawno, bo 26 kwietnia przy ul. Obrońców Stalingradu została otwarta nowa jadalnia „Przodownik”. Jest to lokal II kategorii schludnie i czysto urządzone. Wicem prezesem w „Przodowniku” przegrywa orkiestra. Otwarcie nowego punktu zbiorowego żywienia jest dowodem stałej troski naszego rządu o podniesienie poziomu bytowego obywateli.

(z)

## Dzieci pracowników WSK wyjadą nad morze

Podobnie jak w roku ubiegłym dzieci pracowników Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego z Rzeszowa wyjadą na wczasy nad morze. Zakład ten otrzymał na zorganizowanie kolonii nowoczesny budynek szkolny w Gdyni, w niewielkiej odległości od morza i plaży.

Położenie kolonii tuż nad morzem, bezpieczna plaża morska i kąpiele morskie, wy-

cieczki po zatoce i na Hel, dobre warunki higieniczno-sanitarne i wyżywienie oraz dobra opieka wychowawcza personelu dadzą dzieciom robotniczym Rzeszowa zdrowy i radosny wypoczynek po całorocznej pracy szkolnej.

Kolonia w Gdyni będzie wymownym wyrazem troski Państwa Ludowego o młode pokolenie.

F. S.

## Nowiny Rzeszowskie

Wydaje RSW „Prasa” Redaguje — kolegium redakcyjne Redakcja — Rzeszów ul. Plac Stalina 1 i p.

Telefony: redaktor naczelny — 10-75, sekretarz odpow. — 16-00 dział gospodarczy, kulturalny, partyjny i rolny — 16-03 dział miejski i sekretariat — 13-98 dział korespondentów — 15-54. Redakcja nocna 10-17 (18-36).

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12 Oddziały: Nowiny Przemyskie — Przemyśl ul. Mielkiewicza 8, tel. 350. Nowiny Podkarpackie — Krosno, ul. Nowotki 6, tel. 229.

Delegatura RSW „Prasa” — Rzeszów ul. Plac Stalina 1 II p. — tel. 18-56, dział ogłoszeń 18-52, PPK „Ruch” telefon 18-80

Prenumerata zakładowa 3,50 zł, poczt. 5 zł, kwartalna 15 zł, półroczna 30 zł, roczna 60 zł, komis 20 gr. Prenumeratę przyjmują najbliższe placówki PPK „Ruch”, urzędy pocztowe oraz listonosze wiejski i miejski.

Druk. Rzeszowskie Zakłady Graf. Rzeszów, ul. Roderyka Aisa 2 Form. 63 x 46 gazet.